

SKARBY Z NASZEGO RZYMSKIEGO ARCHIWUM (#29)

Istnieje pewna interesująca teoria nazwana "teorią czarnej skrzynki". Mówi o przedmiocie, którego wewnętrzna budowa jest albo w ogóle nieznaną, albo znana bardzo słabo. Przedmiot taki można analizować jedynie pod kątem jego reakcji na określone wymuszone bodźce.

Prawdopodobnie wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, że w naszym Archiwum w Rzymie mamy ponad 200 czarnych skrzynek. Skrzynek, w których przechowujemy skarby naszego Zgromadzenia. Niektóre z tych skarbów ujrzały światło dzienne w różnych publikacjach, ale są tu też inne, które czekają na swój czas...

(Nasze Konstytucje #29)

Dwa tygodnie temu Przełożony Generalny rozpoczął kanoniczną wizytację Prowincji Polskiej. Podczas Mszy inauguracyjnej ten ważny dla nas czas, odbyła się prezentacja nowej wersji Konstytucji (poprawki wprowadzone przez ostatnią Kapitułę Generalną dotyczyły głównie dostosowania ich do obecnego ustawodawstwa kościelnego). Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego zatwierdzając poprawione Konstytucje stwierdziła: "niechaj wielkoduszne przeżywanie treści tych Konstytucji zachęca wszystkich członków Zgromadzenia do coraz głębszego poświęcenia się *głoszeniu Misterium Paschalnego i dawania o Nim świadectwa*, zgodnie z duchem Założyciela Bogdana Jańskiego, i Współzałożycieli, wielbnych ojców Piotra Semenki i Hieronima Kajsiewicza".

W dzisiejszym biuletynie chciałbym podzielić się z wami listem o. Piotra Semenki dotyczącym Reguły z roku 1850. List ten został napisany 3 września 1850 roku do ówczesnego generała o. Józefa Hube.

"Przekonanie moje jest, że reguła co do swojej treści od Pana Boga pochodzi, to jest, że wszystkie jej główne punkty i ich całość od Pana Boga nam jest dana. Stąd można nam zmieniać ich wyrażenia, porządek itd., ale samych punktów zmieniać się nie godzi i że gdybyśmy raz zaczęli, czego nie daj Boże, wtenczas tego zmieniania nie byłoby końca i miary. Szanujmy więc regułę i starajmy się wypełniać, ale nie targajmy się na nią nazajutrz po jej przyjęciu.

Na jedną rzecz musisz się koniecznie zgodzić mój drogi Ojciec, że do stanowienia reguły potrzeba ducha Bożego. Teraz raczej się nad tym zastanów: w której chwili sądzisz, mogliśmy prędzej mieć ducha Bożego; czy kiedy wszyscy razem, w modlitwie, miłości i zgodzie, wspólnie regułę przyjmowaliśmy, czy teraz, kiedy każdy osobno swoich własnych natchnień słuchając, inaczej zaczynamy sądzić i nie tylko do zgody, ale do wysłuchania jedni drugich, przyjść środka nie mamy? Zresztą, mój drogi Ojciec, ta reguła nas obowiązuje i tylko zebranie ogólne o takich rzeczach rozstrzyga."

(P. Semenka CR, List do Józefa Hube z dnia 3 września 1850, ACRR 493)

Paryż, 3 Wnieśnia 1830

Kochany moj i najdroższy Ojcie,

Otrzymałeś list N. Alexandra, który

 Osi przesyła, z jego uwagami nad poprawie-
 niem Reguty. - My także z N. Karolem mamy
 nagle uwagi przesyłać. - Zabieram się więc do
 napisania mojej. - Łacną moj drogi Ojcie od
 wyrzucenia pewnego rodzaju smutku z tego powodu,
 smutku który snad pochodzi iż zdaje mi się że za-
 czynamy robotę nad którą nie smutniejszego,
 jeśli tylko w niej się nie powstrzymamy, wyda-
 nym się dla nas niemoż. - Żeby moja myśl
 wytkomaryć, wytkorę obrzerniej przekonanie gło-
 wnie na któreś resztę buduje. -

 Przekonanie moje jest że ta Reguta co do
swójjej treści od Pana Boga pochodzi, to jest
 że wypisuje jej głośnie przysła i ich catoń
 od Pana Boga nam jest dana. - Nad można
 nam zmieniać się wyrażenie, poradek i t d

ale samych punktów zmienić się niegodzi
i że gdybyśmy raz zaczęli, czego medej Boże!
wówczas tego zmieniania nie byłoby końca,
miary. — Ojciec przedstawił kilka punktów
do zmieniania, 5 czy 6; — a tu zaraz K. Ale
Xander przedstawił ich 20 czy 30; a między innymi
tak ważne, żeby całe nasze zgromadzenie prze-
mieniły, i zawiast takiego, taki inny, a inny
zyskał nadatki mu kierunek. Jedni np. je-
su w artykule gdzie jest mowa o proboszczach; w któ-
rym artykule wpytano jeż zawarte bez szumu i
kalasa co tylko o proboszczach zgromadzenie powie-
dzieć winno było; artykuł o ^{którego} moim <sup>tytu-
le</sup>
cała przyszłość naszej sprawy apostołkiej urodzić się;
a tu tymczasem mamy go odciągnąć od rezultaty jakby
do niego był bez racji przypięziony. — Toż powiedzmy
i o wyrywkach ^(artykułach) innych, o tych nawet które zostają a
które jutro lub po jakimś czasie tenże sam brat
lub który inny wniecie aby przemarać. — Wracam
wsp. do mojej głównej racji: Mamy powody do
ufania w Regata nasza w do swoich głównych punktów
od Pana Boga pochodzą; szanujemy więc ją i starajemy

lis wypełniać, ale nie targajmy się na nią ^{cała}
zajutrz po jej przyjęciu. —

Na jedną rzecz musimy się koniecznie
zgodzić mojej drogi Ojciec: że do stanowienia Regaty
potrzeba Ducha Bożego. Teraz że raz się nad tem
zastanowić: w której chwili radzić mogliśmy
przedej mieć Ducha Bożego: czy kiedy wysyca-
rarem, w modlitwie, miłosci i zgodzie, spólnie
reзульта przyjmowaliśmy; czy teraz kiedy każdy
osobno, swoich własnych natchnień słuchając,
inaczej zastanawiając się, i nie byłmo do zgody
ale do wytknięcia jedni drugich przyjęć środka
niemamy?

Mój najdroższy Ojciec, może zdanie przed
Panem Bogiem jeż idły tym zmianom dać
pokój. — Jeżeli idzie tylko ^{gdzie} o zmiany wypracowania
lub jakiego przygotowania, nie nadzwyczajnego trudu, ka-
kie poprawienie namrocznie zrobić można przez liście
i między sobą, zrobiliśmy w Wotmarzeniu i a i spólnie,
ale co do trudu i w tak ważnych rzeczach — mieć
się wstaje że radzimy sposobem niewypała

Z rozsta mój drogi Ojciec ta Regula nas
obowiązuje - Otóż ona stanowi że tylko Zebranie
ogólne o takich rzeczach rozstrzyga. - Zebranie ogól-
nego listami zastąpić niemożna; trzeba więc go
cierpliwie czekać, albo zaraz zebrać; - ale inacyj
zmian podobnych radu ~~Radę~~ robić niemożna.
Byłoby to najwęższą miarostawnością, wystronieniem,
przeciwko Regule a zatem grzeszeniem przeciwko Bogu.

Kochany Ojciec na te wszystkie powody możesz
nie zwrócić; tak byłeś mój drogi Ojciec zajęty swojemi racjami
przeciwko innym artykułom, niż na co innego mógłbyś. Wpress-
tyku moim więcej starałem Ci się odpowiedzieć na twoje racje; ale
śledztwem także moja odpowiedź przyjęła, niewątpliwie że dostąpiła
moje uwagi także zupełnie do twojej przyjemności. Niepo-
trebuję Ci zapewnić mój najdroższy Ojciec z jaką dla Ciebie
miłością i szacunkiem to piszę.

Cóż nam porostaje robić? Mój drogi Ojciec, nie innego
jak to com w pismach widzi wspaniał. Mnieśmy podać
prywatnie Ojcu S. naszą regule, albo nawet i z tem jeszcze za-
czekać; ale publicznej approbacy szukać ani na myśl mieć
nie możemy. - Zostaje nam Pana Boga prosić aby
Ciś zrobił i dał nam ~~Coś~~ ^{2. raz} sobie wynady, i czerpić z niego - a
potem będzie chwila. - Ojciec nie jest niemożliwym rzecem!

Catujz swoje ręce mój drogi Ojciec i może abyś się
modził za mięgodnego za najniegodniejszego ze wszystkich ludzi
twoich, Krzysztof jestem = X Piotr